

Przelatując nad terytorium Polski w drodze do Berlina, premier Demokratycznej Republiki Wietnamu Pham Van Dong przesłał z pokładu samolotu do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, deprecję z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami dla narodu polskiego.

PAP

Parlamentarzyści japońscy u K. Olszewskiego

Dziś, w czwartym dniu wizyty delegacji Zgromadzenia Narodowego Japonii, z członkami izby reprezentantów Ichitaro Ide, japońskich gości przyjął wicepremier Kazi- mierz Olszewski.

W godzinach rannych japońscy parlamentarzyści odbyli w Ministerstwie Handlu Zagranicznym rozmowy z min. Tadeuszem Olechowskim.

PAP

Rozmowy szefów dyplomacji rozpoczęte

Walter Scheel przybył do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — Stefana Olszowskiego — przybył do Polski z oficjalną 3-dniową wizytą minister spraw zagranicznych NRF — Walter Scheel. Towarzyszy mu grupa wyższych urzędników i ekspertów MSZ.

Na udekorowanym flagami obu państw lotnisku w Warszawie gościa powitał min. S. Olszowski.

Obecni byli ambasadorzy: PRL w NRF — Wacław Piątkowski i NRF w Polsce — dr Hans Hellmuth Ruete.

W wypowiedzi udzielonej na lotnisku dziennikarzom W. Scheel podkreślił zadowolenie z możliwości odwiedzenia Polski. Nawiązując do spotkań i rozmów, jakie ostatnio przeprowadził z polskim ministrem spraw zagranicznych w Helsinkach i Nowym Jorku, W. Scheel wyraził nadzieję, że jego obecna wizyta w Warszawie będzie postępować w rozwoju stosunków między obu państwami. Republika Federalna pragnie — powiedział minister spraw zagranicznych

Z narady w Prezydium WRN

Zwiększać tempo pracy poprawiać relacje ekonomiczne

W dotychczasowej realizacji zadań trzeciego roku planu 5-letniego w województwie poznańskim nastąpił wydatny wzrost produkcji przemysłowej i rolniej oraz pieniężnych przychodów ludności — stwierdził na wczorajszej naradzie przewodniczących prezydiów powiatowych rad narodowych, dyrektorów zjednoczeń przemysłowych, handlowych i przedsiębiorstw spółdzielczych nadzorowanych przez rady — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Poznaniu — Andrzej Borkowski.

Została też zachowana ogólna równowaga na rynku. Niemniej w toku realizacji planów powstały pewne nieprawidłowości i napięcia, którym trzeba przeciwdziałać w IV kwartale.

Do najważniejszych zadań należą: potrzeba dalszego wzmożenia wysiłków załóg przedsiębiorstw i administracji gospodarczej dla uzyskania również w IV kwartale br. wysokiej dynamiki produkcji oraz poprawy relacji ekonomicznych, zwiększenia tempa wzrostu wydajności pracy, zwiększenia rozmiarów dostaw na rynek atrakcyjnych towarów oraz terminowego oddania do użytku zaplanowanych na ten okres inwestycji.

Na radzie tej, kierowanej przez przewodniczącego Prezydium WRN — Tadeusza Grabskiego, prócz spraw z dziedziny przemysłu i zaopatrzenia rynku omawiano sytuację w rolnictwie, budownictwie i w

GLOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 19 października 1973

Nr 248 (9220)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 II 1945

Zadania będą się zwiększać

Dorobek i inicjatywy spółdzielczości mieszkaniowej

Nowe mieszkania dla pół miliona rodzin, mieszkania lepsze i większe niż w minionym 5-leciu — taki program ma do zrealizowania w bieżącej 5-latce spółdzielczość mieszkaniowa. Jak wygląda wykonanie tych zadań po prawie 3 latach?

Postęp ilościowy i jakościowy w działalności spółdzielni mieszkaniowych jest niezaprzeczalny. Wyraża się on w przekraczaniu rocznych planów, co jest tym ważniejsze, iż w całym 5-leciu przewiduje się 25-procentowy wzrost zadań w porównaniu z ub. planem pięcioletnim. W roku 1971 oddano dodatkowe mieszkania dla 3 tys. rodzin, w 1972 r.

dla 3,5 tys. Podobnie optymistyczne prognozy dotyczą zakończenia realizacji tegorocznego planu budownictwa mieszkaniowego.

Choć nie uzyskaliśmy bar dziej odczuwalnego skrócenia okresu wyczekiwania na spółdzielcze mieszkania, nadal wynosi on kilka lat, jednak stałe wykonywanie z nadwyżkami planów rocznych stwarza realną szansę przyspieszenia momentu uzyskania własnego lokalu.

Nowe mieszkania, oddawane do użytku w ostatnich 2 latach, charakteryzuje wyraźna poprawa standardu. Są one większe, bardziej funkcjonalne, lepiej wyposażone i wykończone. Wyeliminowano całkowicie tak powszechnie krytykowane projekty z ciemnymi kuchniami.

Wiele nowych inicjatyw spółdzielczości, wprowadzonych w życie w minionym okresie, zyskało pełną aprobatę obecnych i przyszłych lokatorów. Nowe statuty spółdzielni pozwalają użytkownikom decydować o formie własności mieszkania. Wprowadzono korzystne zasady waloryzacji wkładów — ważne dla osób zamieniających mieszkania. Zrzeczowano jednocześnie wkłady, a ich wysokość jest ujednoliconą i bardziej obecnie odpowiada rzeczywistej wartości mieszkań. Stworzono również możliwości uzyskiwania w użyciu nowych mieszkań. Wzrost liczby mieszkań, a systemem gospodarczym — ok. 1 tys. Przygotowywany jest także program rozwoju spółdzielczego budownictwa jedno rodzinnego. W tej dziedzinie zamierza się szerzej spożytkować przedsiębiorstwa wyko-

nawcze zakładów przemysłowych oraz pracę przyszłych właścicieli.

Ten wszechstronny dorobek spółdzielczości mieszkaniowej daje gwarancję nie tylko pomyslniejszej realizacji zadań obecnej 5-latki. Stawka jest znacznie wyższa, chodzi bowiem o dobry start do jeszcze wyższych planów, jakie przypadną spółdzielniom do wykonania w następnych latach. Przewiduje się, że w okresie 1976—80 nastąpi w porównaniu z bieżącym 5-leciem ponad 50 procentowy wzrost rozmiarów budownictwa mieszkaniowego. (PAP)

Wspólny Rynek i państwa rozwijające się

W czwartek w Brukseli rozpoczęły się rozmowy ministrów handlu zagranicznego 40 państw Trzeciego Świata z przedstawicielami EWG na temat nowych związków handlowych oraz problemu pomocy gospodarczej, jakiej kraje członkowskie EWG mogłyby udzielić krajom rozwijającym się.

W środę wieczorem przedstawiciele krajów rozwijających się zebrał się w Brukseli w celu ustalenia wspólnego stanowiska wobec propozycji przedstawionych przez EWG, jakie zawarte były w przemówieniu przewodniczącego Rady Ministerialnej Wspólnego Rynku Ivara Noergaarda. W swoim przemówieniu Noergaard zaoferował krajom rozwijającym się pomoc gospodarczą, jednakże pominął milczeniem delikatną sprawę concessji handlowych, jakich kraje te udzieliłyby EWG w zamian za tę pomoc.

Na pierwszym posiedzeniu wielu przedstawicieli państw rozwijających się dało wyraz swojemu rozczarowaniu, wobec pozycji wyjściowych zajętych przez przedstawicieli Wspólnego Rynku, stwierdzając, iż brak w nich jakichkolwiek nowych elementów, w stosunku do propozycji EWG z lipca br. (PAP)

Wybór S. Rączkowskiego

Komitet w Zgromadzenia Ogólne go NZ wybrał profesora S. Rączkowskiego do komitetu doradczego ds. administracyjnych i budżetowych ONZ.

Zapowiedź wizyty G. Husaka

Jak informuje agencja CTK na zaproszenie prezydenta SFRJ i przewodniczącego ZKJ J. B. Tito, oficjalną wizytę przyjaźni złoży w Jugosławii w dniach 23—26 października sekretarz generalny KC KPCz, G. Husak.

Wymiana handlowa ZSRR-Włochy

Wiceminister handlu zagranicznego ZSRR — W. Alchimow przeprowadził rozmowy z prezydentem „Banca Commerciale Italiano”, G. Stamatim, na temat perspektyw rozszerzenia kontaktów handlowo-gospodarczych między Związkiem Radzieckim i Włochami.

Rozmowy węgiersko-radzieckie

W czwartek zakończyły się rozmowy węgiersko-radzieckie. W wyniku rozmów uzgodniono plany współpracy przemysłowo-poligraficznego obu krajów w latach 1976—80.

Nowy hymn Jugosławii?

Jugosłowiański Parlament ogłosił w najbliższej przyszłości nowy

konkurs na słowa hymnu państwa wego SFRJ.

Obecnie nieoficjalnym hymnem jest stara bojowa pieśń „Hej Słowianie”, przyjęta jeszcze podczas drugiej wojny światowej, kiedy to przed 30 laty w miejscowości Jajce partyzanci ogłosili nową republi-

PAP RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

kę Jugosławii. Melodia tej pieśni jest prawie taka sama, jak polskie go hymnu państwowego.

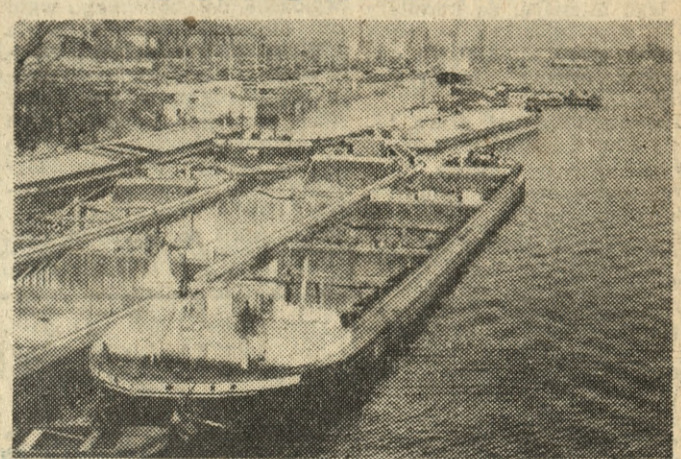
Przed zjazdem DKP

Niemiecka Partia Komunistyczna (DKP) przygotowuje się do zjazdu, który odbędzie się w dniach 2—4 listopada w Hamburgu.

„Antyinflacyjny program”?

Konserwatywna większość zaprobowała w Izbie Gmin rządowe propozycje w sprawie przystąpienia do trzeciej fazy tzw. antyinflacyjnej polityki rządu. Przewiduje się w niej między innymi dalsze ograniczenie wzrostu płac.

Port Szczeciński



Do Portu Szczecińskiego zawijają statki pływające pod banderami wszystkich krajów świata.

CAF — fot. Witusz

Arabska „ofensywa naftowa”

Sytuacja na Bliskim Wschodzie

Na froncie syryjsko-izraelskim trwają zacięte walki, w których uczestniczą czołgi i artyleria.

Na wielu odcinkach frontu w ciągu minionej doby wojska syryjskie wyeliminowały z walki wiele czołgów i innych pojazdów bojowych, zniszczyły kilka baterii artyleryjskich, stanowisk rakietowych i helikopterów nieprzyjaciela. Lotnictwo i artyleria przeciwlotnicza straciły 5 samolotów nieprzyjaciela.

Bejrucki dziennik „An-Nahar” poinformował, że w wyniku dywersji izraelskiej został przerwany podwodny kabel zapewniający Libanowi łączność telefoniczną i dalekopisową.

Oddziały jordańskie aktywnie uczestniczą w operacjach bojowych na froncie syryjsko-izraelskim. Radio Amman poinformowało o sukcesach jordańskiego pułku wojsk zmechanizowanych. Pułk ten zadał dotkliwe straty nieprzyjacielowi na kilku odcinkach frontu.

Jak poinformował przedstawiciel grup palestyńskich, partyzanci palestyńscy dokonali kilku udanych ataków na pozycje wojsk izraelskich na terytoriach okupowanych. Partyzanci ostrzelali zgrupowanie wojsk izraelskich w Tel Achmar, Tel Kadi i Kagri oraz kilka osiedli wojskowych. Przewodniczący Algierskiej Rady Rewolucyjnej Huarri Bumediem w telegramie przesłanym do prezydenta Egiptu, Anwara Sadata oświadczył, że Algieria

oddaje cały swój potencjał do dyspozycji krajów arabskich walczących z Izraelem.

Według oficjalnych danych, od początku obecnych starć na Bliskim Wschodzie Izrael stracił tylko na froncie synajskim 269 samolotów, 15 helikopterów, 492 czołgi, 15 kutrów wyposażonych w pociski rakietowe.

Powzięte w Kuwejcie decyzje państw arabskich — eksporterów ropy o podwyższeniu cen oraz o stopniowym ograniczeniu dostaw o 5 procent miesięcznie do krajów, które udzielały poparcia Izraelowi, wywołały żywe oddźwięki międzynarodowe.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że decyzje te świadczą, iż świat arabski rzeczywiście jest w stanie w efektywny sposób posłużyć się swym „orężem naftowym”. Podkreśla się przy tym solidarną postawę państw arabskich, które wspólnie oświadczyły, że dopóty będą stosować ograniczenia dostaw, dopóki Izrael nie opuści okupowanych terytoriów arabskich, a narodowi palestyńskiemu nie zostaną przywrócone należne mu prawa.

Decyzje, które zapadły w Kuwejcie, godzą przede wszystkim w Stany Zjednoczone, chociaż kraj ten na pozór jest w niewielkim tylko stopniu uzależniony od dostaw ropy z Bliskiego Wschodu.

W obecnej jednak sytuacji, kiedy cały niemal świat kapitalistyczny przeżywa kryzys energetyczny, również USA muszą niezwykle oszczędnie gospodarować swymi zasobami paliw płynnych, a każdy najmniejszy nawet uszczerbek w ich dostawach odczuwają bardzo boleśnie.

Ponadto Waszyngton, zaalarmowany niebezpieczną sytuacją w dziedzinie zaopatrzenia w ropę, w swych planach perspektywnych brał pod uwagę znaczne zwiększenie importu ropy z Bliskiego Wschodu, a zwłaszcza z Arabii Saudyjskiej.

Dokończenie na str. 2

Dyplomaci uratowani

Wg. doniesień z Kuby, w stolicy kraju porwani zostali ambasadorowie Belgii i Francji w Hawanie. Kubańska służba bezpieczeństwa podjęła błyskawiczną akcję, i uwolniła obu dyplomatów.

Walki w Kambodży

Dowództwo kambodżańskich wojsk rządowych oświadczyło w czwartek rano, że oddziały sił wyzwoleniczych zaatakowały garnizon wojsk rządowych w miejscowości Tramkhnar, odległej o 35 km na południowy zachód od Phnom Penh.

Nagrody Nobla

Tegoroczną Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury otrzymał 61-letni pisarz australijski P. White. Nagrodę Nobla w dziedzinie ekonomii za rok 1973 otrzymał profesor W. Leontiew z uniwersytetu Harvard w USA.

Kradzież diamentów

Były kierownik urzędu sortowania poczty w Johannesburgu oraz pracownik lotniska w tym mieście zostali uwięzieni za kradzież worka pocztowego, który zawierał 733 diamenty wartości ponad 75 tys. funtów szterlingów.

Układ handlowy Finlandii z EWG

Przedstawiciel Finlandii przy władzach EWG w Brukseli, Pentti Taivite, złożył w imieniu rządu fińskiego swój podpis pod dwustronnym układem handlowo-celnym, regulującym przyszłe stosunki gospodarcze między obydwojema stronami. Układ ten wymaga jeszcze zatwierdzenia przez parlament fiński. (PAP)

Rozpoczęły prace komisje terytorialne

Przygotowania do wyznaczonych na 9 grudnia br. wyborów do rad narodowych wszystkich szczebli przebiegają zgodnie z ustalonym terminarzem.

Obecnie odbywają się w całym kraju spotkania konsultacyjne z wyborcami, którzy wyrażają swe opinie o kandydatach na radnych. Organizatorami tych szerokich konsultacji, które trwać będą do końca tego miesiąca, są komitety FJN, a w miastach — obok nich — także osiedlowe i obwodowe organy samorządu mieszkańców.

Rozpoczynają już pracę terytorialne komisje wyborcze: wojewódzkie, powiatowe, miejskie, dzielnicowe i gminne. Ich podstawowym zadaniem jest — w pierwszym etapie — zarejestrowanie list kandydatów na radnych. Na swych pierwszych posiedzeniach komisje terytorialne zapoznają się z podstawowymi zasadami prawa wyborczego oraz ustalają plany swojego działania. Komisje te są także organizatorami narad szkoleniowych, związanych ze sprawnym przeprowadzeniem wyborów. Narady takie komisje terytorialne zakończą do 24 bm.

Zgodnie z kalendarzem wyborczym, do 25 października br. powołane zostaną obwodowe komisje wyborcze, których głównym zadaniem jest wyłożenie spisów wyborców do pu-

blicznego wglądu w lokalach komisji, udzielanie wyborcom wyjaśnień związanych z wyborami oraz przeprowadzenie głosowania w obwodzie.

Spisy wyborców mają być wyłożone do publicznego wglądu najpóźniej do 4 listopada br. Będzie je można sprawdzać codziennie przez co najmniej 15 dni, tj. do 18 listopada włącznie, po 5 godzin dziennie. Pora wyłożenia spisów powinna być tak dobrana, aby ułatwić obywatelom możliwość sprawdzenia zarówno przed, jak i po południu.

PAP

Przygotować do życia przywrócić społeczeństwu

Nie wszystkie dzieci mogą się uczyć w szkołach normalnych, dość pokaźna ich liczba wymaga opieki placówek specjalnych.

Są to dzieci niewidome, głuche, kalekie, z defektami rozwoju umysłowego. Potrzebne są dla nich szkoły o odrębnym charakterze, dające im przygotowanie do samodzielnego życia.

Jest to jeden z poważniejszych problemów naszej oświaty, wymagający rozwiązania. Sprawy te, znajdujące się do niedawna na uboczu, zyskały obecnie należną rangę. Spotykają one coraz większe zrozumienie również w działalności władz terenowych. W Gdańsku np. podjęta została uchwała Wojewódzkiej Rady Narodowej wytyczająca szczegółowy program działania w tej dziedzinie. Zarówno na terenie tego województwa jak też w innych np. poznańskim, opolskim, zielonogórskim, warszawskim, wrocławskim, katowickim i łódzkim istnieją realne warunki stworzenia takiej sieci placówek szkolnictwa specjalnego do roku 1975, które zapewnią w tych okęgach objęcie nauką wszystkich dzieci zarówno w miastach jak i na wsi.

Ogółem w różnych typach szkół specjalnych uczy się obecnie ok. 130 tys. dzieci i młodzieży. Ostatnio przybyło w tych placówkach ok. 4,5 tys. miejsc. Potrzeby są jednak duże.

Zdają sobie w pełni sprawę z wagi tego problemu zarówno resort zdrowia jak i resort oświaty. Na wspólnym kolegium kierownictwa obu ministerstw, zwracano uwagę na potrzebę rozwinięcia takich form poradnictwa medycznego, które pozwolą na wczesną diagnozę i opiekę nad dziećmi z różnego rodzaju wadami i defektami rozwojowymi, by możliwe było jak najlepsze przygotowanie ich do nauki szkolnej, a co za tym idzie —

Krajowa narada aktywu pożarniczego

Sprawom związanym z rolą działalności profilaktycznej w całokształcie poczynających do podnoszenia stanu ochrony przeciwpożarowej poświęcona była 17 bm. w Warszawie krajowa narada aktywu pożarniczego. W czasie obrad szczególną uwagę zwrócono na problemy przeciwpowozarowego zabezpieczenia przemysłu.

W czasie narady kilkunastu zasłużonym oficerom ochrony przeciwpożarowej wręczono odznaki „Za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego”.

PAP

Szybki wzrost eksportu maszyn i urządzeń

Po raz pierwszy od wielu lat resort przemysłu maszynowego nie ma większych problemów ze zbytem swych wyrobów na zagranicznych rynkach. Problemem stało się natomiast uzyskanie na eksport możliwie jak największej ilości towarów, a więc szybki wzrost produkcji eksportowej.

O tym, że wyroby przemysłu maszynowego (resort dostarcza ok. 60 proc. całego polskiego eksportu maszyn i urządzeń) są poszukiwane za granicą, świadczyło, że już z końcem września br. przemysł miał pełny „portfel zamówień”, a mógłby sprzedawać znacznie więcej, gdyby nie ogromne potrzeby szybkiego rozwijającej się gospodarki. W tym roku eksport wyrobów przemysłu maszynowego stanowił będzie blisko 1/4 całego polskiego wywozu.

Tegoroczny plan tego przemysłu przewiduje sprzedaż za granicę wyrobów wartości 4,7 mld zł, co w porównaniu z 1970 r. oznacza wzrost o ok. 60 proc. Jest to dorobek, z którym załogi tego przemysłu przejdą na I Krajową Konferencję Partijną.

Najszybciej w ciągu ostatnich 3 lat (o ponad 30 proc. rocznie) zwiększał się eksport do ZSRR. Podobnie jak w latach poprzednich, również i w tym roku spodziewane jest przekroczenie przewidzianych założeń. Przeszło dwa razy wyższy niż w 1970 r. będzie tegoroczny eksport przemysłu maszynowego do krajów kapitalistycznych. Tak szybkiego wzrostu dotychczas nie notowano.

Źródłem tych niewątpliwych osiągnięć należy upatrywać w przyspieszeniu tempa rozwoju przemysłu maszynowego po VI Zjeździe partii, w jego modernizacji i dynamicznej rozbudowie tych branż, które decydują o nowoczesności całej gospodarki.

Przykładem może być przemysł elektroniczny, który jeszcze pod koniec lat sześćdziesiątych niewiele liczył się w naszym eksporcie. Dziś sprzęt elektroniczny — czego dowiodła konfrontacja naszych osiągnięć w tej dziedzinie na Międzynarodowych Targach w Poznaniu zarówno technicznych jak i konsumpcyjnych — coraz skuteczniej może konkurować z wyrobami wielu renomowanych firm zagranicznych. Moglibyśmy sprzedawać za granicę znacznie więcej tych wyrobów, gdyby nie ogromny wzrost zapotrzebowania na nie w kraju. Przed kilku jeszcze laty np. zakłady produkujące

telewizory stały przed problemem ograniczenia produkcji. Gruntowna modernizacja aparatów w połączeniu z udogodnieniami w ich sprzedaży sprawiły, że trudno obecnie nadążyć za zamówieniami handlu wewnętrznego i rozwinąć ich eksport na taką skalę, na jaką byłoby to możliwe.

O istotnych zmianach, jakie nastąpiły w strukturze eksportu przemysłu maszynowego świadczy również i to, że prawie połowę wpływów dewizowych przemysł uzyskuje obecnie z eksportu trzech branż. — Są to przemysły: motoryzacyjny, lotniczy oraz maszyn budowlanych i drogowych, a więc te które wykazują szczególnie dużą dynamikę wzrostu i bardzo szybko modernizują swą produkcję. Na czwarte miejsce pod względem wielkości eksportu zaczyna wysuwać się przemysł maszyn i aparatów elektrycznych wyprzedzając tradycyjnego wielkiego eksportera, jakim jest przemysł obrabiarstwa. Ten ostatni, poświęcając główną uwagę zaopatrzeniu krajowego przemysłu doko- nuje dużych wysiłków dla umocnienia swej produkcji. Pozostaje on zresztą nadal poważnym eksporterem, m.in. do krajów Europy zachodniej i Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Spotkanie z nauczycielami

Dorocznym zwyczajem, z okazji Dnia Nauczyciela, odbyło się wczoraj w Wojewódzkiej Radzie Związków Zawodowych w Poznaniu spotkanie nauczycieli współpracujących z WRZZ, członkami komisji problemowych i Wojewódzkiej Rady Opiekunów Szkół.

Głównym tematem rozmów w czasie spotkania były sprawy związane z wprowadzeniem nowego modelu oświaty oraz kwestie socjalistycznego wychowania młodzieży. Przewodniczący WRZZ — Czesław Kończal podziękował nauczycielom za dotychczasową współpracę i życzył dalszych efektów w działalności pedagogicznej. W spotkaniu udział wzięli: prezes Zarządu Okręgu ZNP w Poznaniu — Marian Stróżyk. (bg)

„Mała encyklopedia techniki“

W księgarniach ukazało się czwarte wydanie „Małej encyklopedii techniki”, przygotowanej w Państwowym Wydawnictwie Naukowym. O popularności tej encyklopedii na rynku czytelnicy świadczą fakt, że pierwsze trzy wydania o łącznym nakładzie 150 tys. egz. rozeszły się bardzo szybko.

Powrót teatru

J. Grotowskiego

Do Wrocławia powrócił z 5-tygodniowego pobytu w Stanach Zjednoczonych, na zaproszenie tamtejszych ośrodków akademickich, zespół „Teatru — Laboratorium” Jerzego Grotowskiego. Właściwy sukces artystyczny w USA przyniosły zespołowi wystawione spektakle. Zespół odbył także liczne spotkania z amerykańskimi środowiskami teatralnymi. (PAP)

XXV rocznica deklaracji praw człowieka

Przedstawiciel Polski przypomniał inicjatywę krajów socjalistycznych

W Komitecie trzecim Zgromadzenia Ogólnego zakończyła się debata poświęcona — w związku z 25 rocznicą Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka — całemu kompleksowi spraw związanych z politycznymi, społecznymi, ekonomicznymi i kulturalnymi prawami człowieka.

Zabierając głos przedstawiciel Polski, W. Neneman, zwrócił uwagę, iż w okresie od 1948 roku, kiedy powszechna deklaracja została uchwalona, zaszły olbrzymie zmiany nie tylko w świecie, ale również w samej organizacji. Wówczas liczyła ona tylko 50 członków, dzisiaj 135.

W ciągu tych 25 lat — oświadczył przedstawiciel Polski — kraje socjalistyczne i kraje rozwijające się podjęły szereg inicjatyw i wysiłków, które znalazły swój wyraz w ustanowieniu nowych praw ekonomicznych, społecznych i kulturalnych. Prawa te wpływają dzisiaj bezpośrednio na życie i rozwój narodów. Dzięki wysiłkom krajów socjalistycznych i krajów rozwijających się przyjęto międzynarodową konwencję w sprawie wyeliminowania wszelkich form dyskryminacji rasowej, międzynarodową konwencję w sprawie praw ekonomicznych, społecznych i politycznych.

Inicjatywa i wysiłki państw socjalistycznych i krajów rozwijających się stanowią istotny i rozstrzygający czynnik w

przyjęciu konwencji międzynarodowych, w których zawarte zostały elementy socjalistycznej koncepcji zagwarantowania bytu ludzkiego: prawo do pracy, nauki, wypoczynku, opieki lekarskiej, opieki społecznej, równouprawnienia kobiet itp. (PAP)

Z narady w Prezydium WRN

Dokończenie ze str. 1

rolne, m.in. przedstawił zebrany aktualną pozycję poszczególnych powiatów w skupu pszenicy, żyta, ziemniaków oraz miejsc naszego województwa w kraju. Z relacji tych wynikało, że obok takich np. powiatów poznańskiego, który już w 100 procentach wykonał swój plan skupu pszenicy, są i takie, gdzie nie wykonano nawet trzech czwartych tego planu. Trzeba więc przyspieszyć omloty i skup.

I zastępcę przewodniczącego Prezydium WRN — Andrzej Sliwiński mówił o dorobku pierwszej fazy prac oraz o dalszych zadaniach powiatowych komisji dobrego porządku, a kierownik Wydziału Finansowego Prezydium — Marian Małacki, o dochodach i wydatkach rad w minionych 9 miesiącach. Wydatki są większe od dochodów, więc trzeba te dochody zwiększyć drogą poprawy rentowności przemysłu i handlu oraz zmniejszenia strat.

W dyskusji zabrakło głosu 12 osób. Podsumował ją przewodniczący T. Grabski, Ustosunkowując się do poruszonych problemów, duży nacisk położył na dyscyplinę gospodarczą i społeczną, na inicjatywę i przedsiębiorczość oraz na przyszłe zadania rad. Podkreślił także społeczną potrzebę rozwoju usług dla ludności. (pch)

Odwołanie zakazu wyjazdu do Włoch

Z dniem 18 bm. Główny Inspektor Sanitarny PRL odwołał wszystkie rygory sanitarne wprowadzone w kraju w związku z wystąpieniem epidemii cholery we Włoszech.

Jak już informowaliśmy, w związku z wystąpieniem ognisk cholery w kilku regionach Włoch, zostały ograniczone do minimum wyjazdy polskich obywateli do tego kraju, a wszystkich przyjeżdżających obowiązywał 6-dniowy okres kwarantanny.

W ciągu ostatniego tygodnia nie wystąpiły nowe przypadki zachorowań. Światowa Organizacja Zdrowia w specjalnym komunikacie uznała wszystkie tereny we Włoszech za wolne od zakażenia. (PAP)

Wyrok na gwałcicieli

Sąd Wojewódzki w Łodzi wydał wyrok na dwóch uczestników gwałtów zbiorowych dokonanych w maju w Łodzi na trzech nieletnich dziewczynkach. Sąd skazał Janusza Włodzimierza Góreckiego na 7 lat, a Mirosława Walezyńskiego na 8 lat pozbawienia wolności. Orzekł także utratę praw publicznych. (PAP)

Nie słabną prześladowania w Chile

Egzekucje nad rzeką Mapocho

W Genewie odbyła się konferencja prasowa dwóch prawników, którzy w pierwszej połowie października przebywali w Chile.

Potwierdzili oni fakty masakr i tortur dokonywanych na działaczach lewicy przez juntę wojskową. Przytoczyli oni relację młodego Brazylijczyka, który widział egzekucję grupy swych rodaków nad brzegiem rzeki Mapocho i miał być rozstrzelany wraz z nimi. Ciała jego towarzyszy zostały dosłownie posiekane ogniem karabinów maszynowych. Brazylijczykowi udało się wskoczyć do rzeki i uniknąć kul oprawców. Nad rzeką Mapocho dokonuje się dziesiątków podobnych egzekucji, po czym żołnierze spychają zwłoki pomordowanych wprost do wody.

Prawnicy podali również do wiadomości, że żołnierze junty po zastrzeleniu jednego z działaczy lewicy, zgwałcili, a następnie torturowali jego żonę. Rozmawiali oni również ze świadkami, którzy widzieli wiele zwłok w rzece Mapocho. Jeden z prawników szacuje, że w Chile znajduje się ok. 10 tys. uchodźców politycznych z sąsiednich krajów, którzy są prześladowani.

Chilijska agencja chadecka Orbe poinformowała, że żołnierze junty zastrzelili w prowincji Colchagua działacza lewicy „podczas próby ucieczki”.

Zdaniem ekspertów, wprowadzenie w życie nowej polityki gospodarczej chilijskiej junty wojskowej spowoduje przywrócenie dawnej przepaści między bogatymi i biednymi w podziale dochodu narodowego. Od środy obowiązuje w Chile polityka „wolnych

cen”. Wiele podstawowych artykułów żywnościowych podrożało ostatnio o 200 — 800 proc. Według danych oficjalnych inflacja w Chile wzrosła do 323 procent. Natomiast zdaniem jednego z członków junty, gen. Gustavo Leigha, pod koniec roku osiągnie ona rekordową wysokość 1200 proc. Gen. oświadczył, że junta zmuszona będzie racjonalizować energię elektryczną i wprowadzić inne ograniczenia.

Urząd Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców przesłał depeszę do rządu junty z wezwaniem szybkiego uregulowania problemu uchodźców.

Szwedzka sekcja organizacji „Amnesty International” wezwała w śróde ONZ do wysłania grupy obserwatorów do Chile, którzy przeprowadziliby śledztwo w sprawie prześladowań więźniów politycznych. Organizacja domaga się jednoznacznie zaprzestania egzekucji i terroru, uwolnienia więźniów politycznych i wydania uchodźcom zezwoleń na opuszczenie Chile. (PAP)

„Prawie cyrk“

Niehawem, jak wiadomo, brytyjski kapitan Mark Philips ma posłubić księżniczkę Anne. Londyjskie ministerstwo obrony uznało to za dostatecznie uzasadniony powód, by na ten okazie sprowadzić do Anglii 234 żołnierzy stacjonującego w Niemczech Zachodnich pułku brytyjskiej Armii Renu, w którym służy także kapitan Philips; sprowadzić na koszt skarbu państwa.

Dowiedziawszy się o tym szkocki poseł do Izby Gmin, William Hamilton popadł w gniew, stwierdzając: „To jest zupełnie niepotrzebne. Donio co opowiadano nam o tym, że my, Brytyjczycy, wkrótce będziemy biedni jak mysz kościelna, ale już po chwili chce się nas upajać taką paplaniną. Przedtem mówiło się, że wesele księżniczki będzie sprawą prywatną małego grona osób. Teraz zaś przekształca się to prawie w cyrk”.

Gniew posła Hamiltona nie wzruszył przedstawicieli brytyjskiego ministerstwa obrony: jak widać, uważają oni, że ich decyzje należą do niepodlegających dyskusji. Także wtedy, gdy dotyczy kosztów przelotu prawie czterech tysięcy żołnierzy z NRF do Londynu po to, by zobaczyć ślub swego kaptana. (tk)

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami; miejscami opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 5 st. na północy do 8 st. na południu. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Str. 2 — GŁOS — 19 X 1973

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 61-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Fleisierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor kulturalny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamacje nie zamówionych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. D-16

LISTY ZZA ŁABY

Publikujemy poniżej fragmenty listów, jakie napływają do redakcji wydawanego przez Interpress również w języku niemieckim miesięcznika „Pol-ska”. Sądymy, że opinie, wyrażone przez czytelników „Pol-ski” z Niemieckiej Republiki Federalnej mogą służyć przyczynę do ilustracji pewnych szerszych problemów, dla rozwiązania których Układ Polska — NRF z r. 1970 stworzył podstawy. Ale — tylko podsuławy...

NIEZBĘDNY PROCES I OPORY

Pisze pedagog z Kassel:

Wciąż na nowo rzuca się w oczy fakt, że w Republice Federalnej wiadomości o Polsce są w najszerszych kręgach na sześć ludności bardziej niż skromne. Niedawno oglądałem w telewizji program, podczas którego zadawano pytania uczniom klasy abiturientów; ich wypowiedzi przerażały swoją niewiedzą. „Kraj komunistyczny”, „Uczestnik Układu Warszawskiego” — to były jeszcze najkonkretniejsze odpowiedzi. Poza tym słyszeliśmy tylko: „Właściwie nie wiem”, „Nie umiem nic powiedzieć”. Te same doświadczenia dawały mi moje prelekcje o Polsce. Chętnie używam przy takiej okazji moich słuchaczy, aby wymienili wybitnych Polaków o światowej sławie. Jeśli mi szczęście dopisze, ktoś wymienienia przynajmniej nazwisko Chopina, prze ważnie ludzie należący do starszego pokolenia. Przy pewnej pomocy dowiaduję się jeszcze nazwiska pani Curie, o której dwukrotnie odznaczono Nagrodą Nobla niewielu tutaj słyszało.

Zapytanie o nazwiska takich sławnych ludzi jak Tadeusz Kościuszko albo Adam Mickie wicz jest rzeczą bezcelową. Są oni w naszym kraju, praktycznie biorąc, zupełnie nieznani. Jak z tego widać, na całej linii rażą niedostateczne wiadomości. W jaki sposób może obywatel Republiki Federalnej wprowadzić konieczną korekturę do swego wyobrażenia o Polsce?

Czy proces ten nie powinien zacząć się już od dziecka, w szkole? Należy uznać za rzecz pomyślną, że mieszana polsko-niemiecka komisja zajmująca się oczyszczaniem podręczników szkolnych, tzn. wyeliminowaniem z nich tendencyjnych twierdzeń i historycznych kłamstw. Ponieważ jednak u nas wydawnictwa podręczników szkolnych znajdują się w rękach prywatnych, starają się oczywiście całkowicie sprzedać istniejące rezerwy, zanim zdecydują się wydać zu-

pełnie na nowo opracowane na kłady, zawierające właściwie ujęte teksty. Poza tym ministrowie kultury niektórych krajów federalnych ociągają się z udzieleniem błogosławieństwa takim postępowym podręcznikom. Ponadto, raz dopuszczono do użytku podręcznika nie można już wycofać. Jeżeli dodać tu jeszcze — wyrażając się łagodnie — stopień uporu niektórych pedagogów, to łatwo sobie wyobrazić, że ten niezbędny proces oczyszczania podręczników nie zostanie pręd ko zakończony.

JAK ZACHOWAŁBYM SIĘ WTEDY...

Pisze czytelnik z Seuilberg:

Pozostaje jeszcze dużo do zrobienia dla poprawy stosunku Republiki Federalnej do Polski. Uznanie faktycznego stanu rzeczy, który powstał po drugiej wojnie światowej, to przecież dopiero wstępny warunek unormowanego współżycia. Uważam, że nam, młodszemu pokoleniu (urodziłem się w 1949 roku), nie wolno za mykać oczu na wszystkie okropności, jakich dopuścili się ludzie należący do naszego narodu, lecz że powinniśmy wyciągnąć naukę z całej tej grozy, którą można uogólniając nazwać Oświęcimem. To znaczy nie pojmować przeszłości jako sprawy tylko „pokolenia ojców”, lecz czuć, że dotyczy ona i nas, nawet jeżeli trudno nam to przychodzi. Naturalnie, nie pomoże tu ból, żaloba i gniew. Chodzi o to, żeby wnikliwie badać niedawną przeszłość i znaleźć odpowiedź na pytanie: jak mogło się to wszystko zdarzyć? Jednocześnie nie wolno uchylać się od zadania sobie pytania: jak ty zachowałbyś się wtedy? Zbyt łatwo jest na to odpowiedzieć: oczywiście należałoby do Ruchu Oporu. Nie mam odwagi powiedzieć, jak zachowałbym się, gdybym musiał zdecydować: ktoś inny albo ja. Może i ja stałbym się oprawcą ówczesnego reżimu i sprawiałoby mi przyjemność znęcanie się nad ludźmi i zabijanie ich? Niestety, nie umiem tego powiedzieć. Nie w każdym jest tyle siły i ludzkich uczuć, co np. w Polaku, ojcu Maksymilianie Kolbe, który oddał życie za życie innego człowieka. Kiedy teraz ogląda się zdjęcia oskarżonych — co prawda nielicznych — procesach narodowosocjalistycznych morderców, człowieka ogarnia groza. Patrzy się na tych — z powodu posuniętego wieku, wyglądających niewinnie i pocziwie — oskarżonych, którzy cierpią na gwałtowny zanik pamięci. Trzeba mieć sporo fantazji, aby móc wyobrazić ich sobie w mundurach morderców. Z czasów, kiedy władali życiem i

śmiercią niewinnych ludzi. Kiedy największą przyjemnością sprawiali im dręczenie, mordowanie ludzi. A przy tym często nie byli to urodzeni kryminaliści, lecz pocziwi, ojcowie rodzin, zdolni nawet do płaczu, kiedy np. zdychała ze starości ich kanarek albo owczarek. Może nawet chodzili do kościoła. Jednakże ubrani w czarne mundury i wyposażeni w odpowiednie pełnomocnictwa przedstawiali już być tylko panem Meyerem czy panem Schulze, byli teraz sturmbannführerem Meyerem i standartenführerem Schulze. Jeżeli chce się osiągnąć lepszy stosunek i zrozumienie Polski, nie można pominąć Oświęcimia, jako symbolu wszystkich zbrodni popełnionych na Polakach. Jest to niewątpliwie bolesne dla tych, którzy na podstawie swojej daty urodzenia sądzili, że ich to już nie dotyczy.

Bądź co bądź jest już pomyślnym objawem to, że próbuje się z podręczników szkolnych zarówno w Republice Federalnej, jak i w Polsce usunąć stereotypy i okazać zrozumienie dla drugiej strony. Zaskoczyła mnie np. wiadomość podana w piśmie „Spiegel”, że w przeprowadzonej ankiecie większość młodych Polaków wyrażała jako najważniejsze wydarzenia jako najważniejsze wydarzenia ubiegłego roku wybór Willy Brandta na kanclerza NRF. Należy tylko mieć nadzieję, że i u nas wzrastać będzie zrozumienie i zainteresowanie Polską, jej narodem, historią i kulturą.

GŁOS UCZESTNIKA „AKCII POKUTY”

Pisze czytelnik z Waldkirch/Brsg:

Niestety, w naszej Republice Federalnej dziś jeszcze, w 28 lat po zakończeniu wojny, nie można uzyskać wystarczającego materiału informacyjnego o tym, co się działo w Polsce za równo przed wojną, w czasie jej trwania, jak i po zakończeniu. Przyczyna tego nie jest znana. Na rynku księgarskim nie ma takich pozycji, a to, co można w niewielkiej ilości znaleźć w podręcznikach do historii, nie wystarcza jako dostateczny materiał informacyjny. Z wielu stron słyszy się teraz i czyta o tym, że zostały powołane i nadal będą powoływane komisje w celu przeprowadzenia rewizji podręczników do nauki historii, ale nie można przewidzieć, kiedy uczniowie i obywatele będą mogli korzystać z szczegółowych informacji. Człowiek interesujący się tą sprawą nie może pozbyć się dziwnego uczucia, że jakieś czynniki zupełnie świadomie ukrywają wszelkie informacje o ówczesnych wydarzeniach... (PAI)

Never in the field of human conflict was so much owed by so many to so few” (nigdy w dziejach zmagania ludzkich tak wielu nie zawdzięczało tyle tak nielicznym) — te słowa wypowiedział w 1940 roku ówczesny premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill, po zakończeniu trwającej ponad 3 miesiące lotniczej bitwy o Anglię. Wtedy 138 polskich pilotów, którzy w trakcie trwania bitwy zestrzelili 203 samoloty nieprzyjacielskie na pewno, 35 prawdopodobnie i uszkodzili dalszych 36, było na ustach wszystkich mieszkańców Wielkiej Brytanii. Co prawda w późniejszym okresie cenzura brytyjska coraz bardziej „tonowała” sukcesy swoich aliantów i, jak wspomina znany pisarz Janusz Meissner, pełniący w czasie II wojny światowej obowiązki dyrektora Polskiego Radia w Londynie, przepchnięcie na łamy brytyjskich gazet i na antenę BBC wiadomości o zwycięstwach polskich pilotów było coraz trudniejsze.

W tym tygodniu znowu Polska znalazła się na pierwszych stronach gazet angielskich, bardzo często wymieniano nazwę naszego kraju w radiu i telewizji. A stało się to za sprawą polskich piłkarzy, którzy w minioną

środę, spotkali się na stadionie Wembley z angielską jedenastką, w meczu decydującym o awansie do finału Mistrzostw Świata. Anglicy, mimo że uważają się za dzentelmenów, nie zawsze zachowują się fair, zwłaszcza wobec cudzoziemców, których traktują często jak to się mówi, z góry. Toteż tym bardziej dla

Magia wielkiego sportu

angielskiej opinii publicznej było poważnym szokiem wyeliminowanie ich narodowej jedenastki piłkarskiej z kolejnych Mistrzostw Świata, których finały odbędą się w przyszłym roku w NRF. Anglia uważana jest za kolebkę gry w piłkę nożną, kilka lat temu Angielski Związek Piłki Nożnej obchodził 100-lecie swego istnienia, uczczone zresztą przez piłkarzy tego kraju, zdobyciem tytułu mistrza świata i angielscy kibice nie wiele drużyn na kuli ziemskiej uważają za równe swojej jedenastce.

Kiedy ogłoszone zostały wyniki losowania grup eliminacyjnych Mistrzostw

Świata i okazało się, że Anglia grać będzie w jednej grupie z Walią i Polską, sympatycy piłki nożnej na Wyspach odetchnęli z ulgą. Co prawda martwili się nie co o rezultaty spotkań swoich pupilów z Walią, ale Polaków potraktowali w sposób raczej lekceważący. „Spacerkiem przez eliminacje” — to określenie czę-

sto przewijało się przez szpalty angielskich gazet, które sprawę awansu swojej drużyny do finału MS uważały za prawie pewną, pod warunkiem wygrania z Walijszczykami. O polskich piłkarzach wspominało się tylko mimochodem, i to tylko w kontekście naszych drużyn klubowych, a więc Górnik i Legii, ale jak stwierdzali angielscy eksperci od spraw piłki nożnej, okres ich świetności już dawno minął.

Po zdobyciu przez Polaków złotego medalu olimpijskiego, drgnęły nieco serca angielskich kibiców, ale ponieważ w Monachium nie występowali zawodowcy, uważano powszechnie,

Rosnące wciąż w naszym kraju spożycie mięsa (średnio o 2 kg na głowę ludności rocznie) skłania do poszukiwania nowych rezerw surowca dla przemysłu mięsnego. Już w roku ubiegłym osiągnięliśmy planowany poziom spożycia mięsa na rok 1974. Założenia na koniec bieżącej pięcioletki, przewidują średnie spożycie mięsa w wysokości 62—63 kg na osobę, edą musiały być więc skorygowane w górę.

Tego popytu nie da się zapościć wyłącznie tradycyjnymi gatunkami mięsa: wieprzwiną czy wołowiną. To pro-



Na zdjęciu: wypas owiec na kurzydźmianym ściemisku w gospodarstwie Malczewo (kombinat Żydow).
Fot. — K. Przychodźki

dukcja dosyć kosztowna, jeśli wziąć pod uwagę stale rosnące światowe ceny pasz, które musimy w dużych ilościach importować (m. in. 3 mln ton żołą). W przypadku wołowiny trzeba czekać dłużej, aby można było uzyskać większą ilość pełnowartościowego mięsa z opasów. Rotacja w tej hodowli nie jest tak szybka, jak np. przy baraninie czy mięsie drobiowym.

Baranina — mięso dietetyczne?

Ostatnio do łask w naszej diecie powraca baranina, która niedługo nie była wcale rzadkością w kuchniach naszych protoplastów. Wystarczy po- czytać sobie tylko opisy dawnych uczt. Pieczone jagnię czy baranina z rusztu należały do pożądaných frykasów. Ze względu na dietetyczność i oszczędnościowych warto powrócić do niezłych doświadczeń kuchni staropolskiej.

Nie darmo ludy wschodu (tradycyjnie pasterskie) odżywiali się przeważnie baraniną, dożywają stu lat i więcej. Może to zasługa klimatu, a może właśnie odpowiedniej diety? Baranina, wbrew pozorom, nie jest mięsem tłustym i odpowiednio pikantnie przyprawiona bardziej jest tolerowana przez naszą wątrobę niż wieprzowina tłustości.

W jednym sklepie specja-

Szaszłyk barani — raz...

Szukamy rezerw

listycznym z baraniną w Poznaniu przy ul. Kanałowej sprzedawane jest co tydzień mięso z 150—200 skopów dostarczanych do tego sklepu prosto z „baraniej fabryki”.



znajdującej się w Kombinacie PGR Żydowo w powiecie gnieźnieńskim. Jak oni to robią, że oprócz setek ton wołowiny i wieprzowiny potrafią dostarczyć na rynek krajowy i na eksport tysiące kilogramów baraniny?

Owca — zwierzę niewybredne

— Dlaczego hodujecie owce, podobno one nie pasują — zdaniem niektórych — do intensywnego gospodarki? — zapytałam kierownika gospodarstwa Malczewo w tymże kombinacie, Konrada Górno.

— Bo to zwierzę niewybredne, że byle co, kontentuje się resztkami paszowymi a pożytek z niego wielki: wełna i doskonałe mięso — usłyszałam w odpowiedzi.

Potwierdzeniem tych słów był widok pasącego się stada owiec na 60-hektarowym ściemisku po kukurydzy, sprężniętej na zielonkę. Tysiące owiec wyjadało dokumentnie resztki połamanych kaczanów, łodygi liści. Miały paszę na cały okres kukurydzy zniw. W Malczewie kukurydzy było tej jesieni aż 540 hektarów.

Plany dalekosiężne przewidywały rocznie wzrost pogłowia owiec w państwowych gospodarstwach rolnych Wielkopolski o co najmniej 20 000 sztuk (obecnie mają 120 000 sztuk). Jest to produkcja mięsa bardzo opłacalna, gdyż owca nie potrzebuje tak drogich paszy jak trzoda chlewna czy bydło. Niższe są też koszty budowy stanowisk. W wielu przypadkach wykorzystuje się stare stodoły które po odpowiedniej adaptacji stanowią niezłe owczarnie.

Oczywiście nie można zapominać przy tej mięsnej hodowli o owiec także o wełnę. Wielkopolskie PGR-y dostarczają rocznie 200 ton cennego dla przemysłu surowca, nie mówiąc już o skórkach.

Na owczarstwo zaczynają stawiać się niektóre spółdzielnie produkcyjne, hodując obecnie w Wielkopolsce 17 000 sztuk. Duże możliwości — jeszcze niewykorzystane — odchowu owiec, ma również rolnictwo indywidualne, zwłaszcza w rejonie łąk nadnoteckich i nadwarciańskich.

Intratny interes

Ze względu na korzystną cenę baraniny na rynkach światowych, przed naszym krajem otwierają się, oprócz spożycia własnego, znaczne możliwości eksportu, bowiem każda oferta partia baraniny natychmiast znajduje nabywców. Jest to mięso chętnie zjadane w krajach o wysokiej stopie życiowej, podobnie jak drób, konina i mięso królicze. Nasza konina oraz tuszki z królików mają zawsze amatorów na zachodzie. Teraz są te same możliwości zdobycia rynku dla baraniny. Potrzebna jest tylko większa hodowla.

Te szansę wyczuli właśnie Wielkopolanie. To z wielkopolskich PGR-ów wysłała się rocznie 25 000 młodych skopków

na eksport. Największymi dostawcami baraniny są kombinaty: Żydowo w powiecie gnieźnieńskim i Bieganowo w powiecie wrzesińskim. Bazy odchowu skopków skupowanych od rolników indywidualnych, znajdują się w Przedsiębiorstwie Rakoniewice w powiecie wolsztynie, kombinacie Gołańcz w powiecie wargowickim i kombinacie Karolew w powiecie gostyńskim.

W ten sposób wielkopolskie PGR-y i niektóre spółdzielnie produkcyjne, jak np. kombinaty spółdzielcze Buszewko-Debina, Nowy Świat czy Adolfo-wo starają się realizować politykę intensyfikacji hodowli.

Nizinna Wielkopolska ma szansę stania się również potencjalnym hodowlanym w owczarstwie. Wprawdzie nie mamy podgórszych połonin Bieszczadów tatrzańskich hal czy rozległych łąk podsudeckich, lecz posiadamy u siebie znakomity materiał zarodowy, który dostarczamy całemu krajowi.

Wydać się niedaleki ten dzień, gdy zasiądziemy za stołem gospody zajązdu, karczmy, restauracji (wszystko jedno jak to będzie się zwało) i z apetytem zjemy szaszłyk z różną nie gorszy od gruzińskiego.

MARIA POLCYNOWA



Konkurs na wspomnienia

Przypominamy o naszym konkursie pod hasłem „Braterstwo broni”, zorganizowanym przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” wspólnie z Zarządzeniem Województwa TPPR, wydziałem kultury przydziału WRN i RN Poznania, Zarządzeniem Województwa LOK i redakcją „Ziemi Nadnoteckiej”.

Celem naszego konkursu, który ma charakter otwarty, jest uzyskanie wspomnień, które mogą stać się przyczynkiem do historii narodu polsko-radzieckiego braterstwa broni oraz jego pogłębiania się w procesie umacniania siły obronnej państw Układu Warszawskiego. Szczególnie zachęcamy do udziału w konkursie byłych frontowców, żołnierzy 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, uczestników walk partyzanckich i działań na rzecz Armii Radzieckiej — jak również tych wszystkich, którzy odbywając służbę wojskową w czasie pokoju nawiązali trwałe więzi przyjaźni z żołnierzami radzieckimi.

Prace w dowolnej formie (wspomnienia, pamiętniki, opowiadania, opisy zdarzeń), w objętości nie przekraczającej 5 stron maszynopisu, można nadsyłać do 31 października br. pod adresem: „Głos Wielkopolski”, skrz. poczt. 1074, 60-959 Poznań, z dopiskiem na kopercie „Braterstwo broni”.

Na autorów najlepszych prac czekają nagrody, których wykaz opublikowaliśmy w poprzednich komunikatach. Przypominamy, że główną nagrodą, ufundowaną przez ZW TPPR w Poznaniu, jest wycieczka do Związku Radzieckiego.

Prace nadesłane na konkurs muszą być podpisane tylko godłem. Do pracy należy dołączyć zamkniętą kopertę podpisaną na zewnątrz tym samym godłem, a wewnątrz zawierającą kartkę z imieniem, nazwiskiem i dokładnym adresem autora.

MACIEJ STABROWSKI

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Kościanie — podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 listopada 1973 r. o godz. 11 w Sądzie Powiatowym w Kościanie, pokój nr 28 — odbędzie się

DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI,

położonej w Kościanie, ul. Wodna 13 — stanowiącej zabudowaną działkę o łącznym obszarze 300 m² objętej księgą wieczystą Państwowego Biura Notarialnego w Kościanie Kwnr 13527, której zapisanym właścicielem jest Władysław Dziamska.

Powyższa nieruchomość stanowi nieruchomości miejską wraz z dwoma budynkami mieszkalnymi.

Nieruchomość oszacowana została na kwotę zł 106.000,—, a cena wywołania wynosi 70.600,— złotych.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10.600,— zł.

2697-K2

Komornik Sądu Powiatowego w Jarocinie — zawiadamia o

I LICYTACJI SAMOCHODU DOSTAWCZEGO NYSA — oszacowanego na kwotę 40.000,— zł.

Licytacja odbędzie się w Jarocinie, ul. Długa 14 (Zakład Lakierniczy), w dniu 27. X. 1973 roku o godz. 15.

2684-K2

Pracownicy poszukiwani

Zakład Samochodów Rolniczych — Poznań, ul. Warszawska 349, zatrudni pracowników w następujących zawodach:

- blacharz samochodowy,
- lakiernik,
- ślusarz narzędziowy i ogólny,
- spawacz gazowy.

Blizszych informacji udziela Dział Kadr Szkolenia, tel. 700-81, wewn. 68.

Dojazd do pracy autobusem zakładowym.

2569-K2

MHD Art. Spoż. — zatrudni zaraz z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego:

- sprzedawców na cały i niepełny wymiar godzin,
- kierowników sklepów,
- agentów na kioski spożywcze,
- magazynierów,
- robotników magazynowych,
- roznosicieli mleka butelkowego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych, pokój 505, 506, V piętro przy ul. 27 Grudnia 13.

7277-K1

MASZYNISTKĘ — zatrudni natychmiast: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”.

Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 16.

7560-K1

Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 2, tel. 674-021 — zatrudni:

KAŻDĄ ILOŚĆ MEŻCZYZN I KOBIET

NA STANOWISKA — STRAŻNIKÓW

na pełen etat i w niepełnym wymiarze godzin.

Osobom dojeżdżającym z miejsca zamieszkania do miejsca pracy pociągami z odległości nie przekraczającej 25 km, będą zwracane koszty dojazdu, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Reflektujący na podjęcie pracy winni zgłaszać się do Oddziałów Terenowych wg niżej podanych adresów.

I. MIASTO POZNAŃ

1. Dzielnica Jeżyce — Oddział Terenowy — Poznań 1, ul. Szamarzewskiego 49 (wejście z ul. Kassusza), tel. 430-17.
2. Dzielnica Grunwald — Oddział Terenowy Poznań 2 (Grunwaldzka - Junikowo, ul. Taczanowskiego, barak 1, tel. 672-04. (Głogowska - Górczyn) — Oddział Terenowy — Poznań 7, ul. Taczanowskiego, barak 1, tel. 672-043.
3. Dzielnica Stare Miasto — Oddział Terenowy — Poznań 3, ul. Mostowa 3a — tel. 500-10.
4. Dzielnica Wilda — Oddział Terenowy — Poznań 4, ul. Partyzancka 3a, tel. 317-45.
5. Dzielnica Nowe Miasto — Oddział Terenowy — Poznań 5 (Główna, Os. Warszawskie), ul. Garbary 46, tel. 585-33; (Rataje - Starołęka) — Oddział Terenowy — Poznań 6, ul. Starołęcka 36, tel. 753-42.

II. ODDZIAŁY POWIATOWE

1. Poznań - Powiat — Oddział Terenowy Poznań - Powiat w Poznaniu, ul. Garbary 96, tel. 528-87.
2. Oddział Czarńków — ul. Wroniecka 3, tel. 769.
3. Oddział Międzychód — ul. 17 Stycznia 66, tel. 338.
4. Oddział Szamotuły — ul. Świerczewskiego 21, tel. 326.

PONADTO SPÓŁDZIELNIA ZATRUDNI:

1. Meżczyzn w charakterze pracowników umysłowych do Sekcji BHP, bliższych danych udzieli Sekcja Szkolenia i Zatrudnienia Poznań, ul. Konfederacka, barak 2, tel. 674-021.
2. Meżczyzn do obsługi parkingów na terenie m. Poznania — zainteresowani winni zgłaszać się w Oddziale Usług Parkingowych Poznań, ul. Partyzancka 3a, tel. 338-50.
3. Kobiety do obsługi w c. w lokalach gastronomicznych na terenie m. Poznania — zainteresowane winne zgłaszać się w Oddziale Usług Różnych, ul. Garbary 96, tel. 528-87.
4. Meżczyzn do konwojowania środków pieniężnych — zainteresowani winni zgłaszać się w Oddziale Konwoju — Poznań, ul. Roosevelta 1a, tel. 639-21.
5. Kobiety do sprzątnięcia i palenia w piecach, zainteresowane winny zgłaszać się w Oddziale I Poznań, ul. Szamarzewskiego 49 i Oddziale Terenowym — Poznań 6, Poznań, ul. Starołęcka 36.
6. Kobiety i meżczyzn do usług archiwizowania: akt — bliższych informacji udziela Oddział Usług Archiwalnych — Poznań, pl. Wielkopolski 8/9, tel. 508-23.

7519-K1

Praca Nauka

Fryzjerka damsko - męska, względnie damska, do bra sła — potrzebna. Po znań, ul. Dzierżyńskiego 323. 1.080g

Opiekunka do dziecka — potrzebna, możliwość zamieszkania. Przychodcy, Lelewele 103. 10182g

Pomoc domowa potrzebna do 2 dzieci. Zgłoszenia po godz. 16, Poznań, Lodowa 19d m. 5. 10140g

Starsza pomoc do dziecka rocznego potrzebna. Kopernika 6 m. 4. 10096g

Kroju wyuczyć w miesiacu. 23 Lutego 7 m. 1. 9250g

Kupno Sprzedaż

Sprzedam nowy sumator elektryczny — produkcji szwedzkiej — Fascit 1207. Oferty w „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10132g.

Sprzedam pianino brazylijskie, metalowa płyta, marki Jähne, w bardzo dobrym stanie, cena 8.000 zł. Tel. Smigiel 173, codziennie 17-22. 901p

15 sztuk owiec zarodowych, 1 barana — natychmiast sprzedam. Wilechowo 6. 898p

Sprzedam kocół kąpielowy miedziany z podstawą, baterią, przysięm, kafełki piecowe bez białe, zlewozmywak. Kuberacki — Poznań - Jeżyce, Wilkońskich 6. 10112g

Samochody

Sprzedam do DKW F7 — części oraz karoserię metal. kabriolet, stan b. dobry. Angusiak, Leszno, Klonowicza 15. 897p

Regeneracja wałów, szlifowanie cylindrów, Wartburg, Syrena, Trabant, motocykle. Poznań - Jeżyce, przy Botaniku, ulica Szczepna 11, narożnik No winy 16, tel. 411-157. 10115g

Lokale

Małżeństwo bezdzietne, z wyższym wykształceniem, poszukuje kawalerki lub mieszkania umiarkowanego z c. o. na 1 rok. Tel. 562-08 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9917g

Poznaniu — zamienię kawalerkę, kuchnię, na podobne lub pokój, kuchnię w śródmieściu lub innym mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9921g

Zamienię mieszkanie 4 pokoje z kuchnią (stare budownictwo, częściowo ogrzewanie elektryczne), na dwa mniejsze, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9949g

Suterene, Winogrody — na warsztat oddam. Telefon 526-71. 9963g

Oddam pokój. Ul. Kollata ja 122 m. 1, przy ul. Sosnowej. 9969g

WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„CZYSTOŚĆ”

Poznań, ulica Mickiewicza nr 36

Poleca usługi dla ludności w zakresie:

ROBÓT SZKLARSKICH, CZYSZCZENIA I LAKIEROWANIA PARKIETÓW oraz UKŁADANIA WYKŁADZIN PODŁOGOWYCH, SPRZĄTANIA MIESZKAŃ CZYSZCZENIA OKIEN oraz TAPETOWANIA ŚCIAN.

Zlecenia na w/w usługi przyjmują:

Zakłady szklarskie:

- | | |
|--|--------------|
| — Zakład nr 1 Poznań, ul. Łukaszevicza 34 | tel. 652-38 |
| — Zakład nr 3 Poznań, ul. Kraszewskiego 14 | tel. 437-60 |
| — Zakład nr 4 Poznań, ul. Wrocławska 6 | tel. 591-52 |
| — Zakład nr 5 Poznań, ul. Ratajczaka 28 | tel. 517-48 |
| — Zakład nr 6 Poznań, ul. Dąbrowskiego 97 | tel. 411-265 |
| — Zakład nr 8 Poznań, ul. Chociszewskiego 34 | tel. 652-17 |
| — Zakład nr 12 Poznań, pl. Waryńskiego 8 | tel. 452-88 |
| — Zakład nr 13 Poznań, ul. Swoboda 21 | tel. 451-49 |

Zakłady czyszczenia okien:

- | | |
|--|-------------|
| — Zakład nr 7 Poznań, ul. Inżynierska 2 | tel. 502-75 |
| — Zakład nr 10 Poznań, ul. Grottera 10 | tel. 616-27 |
| — Zakład nr 11 Poznań, ul. Dąbrowskiego 102 | tel. 422-69 |
| — Zakład Sprzątań nr 2 Poznań, R. Łazarski 11 | tel. 631-00 |
| — Zakład Tapetowania Ścian nr 15 | |
| Poznań - Winogrody, Os. Przyjaźni, blok 12, kl. F. | |

GWARANTUJEMY SZYBKIE I RZETELNE WYKONANIE ZLECONYCH USŁUG.

7540-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE

PRZYPOMINAJĄ że

SKUP GĘSI TRWA TYLKO DO DNIA 20. XI. 1973 r.

SKUPU GĘSI DOKONUJEMY ZA POŚREDNICTWEM

WSZYSTKICH GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIA”.

ROLNIKU NIE ZWLEKAJ ZE SPRZEDAŻĄ I ZGŁOŚ SIĘ NA NAJBLIŻSZY PUNKT SKUPU.

7538-K1

Matrymonialne

Kawaler lat 26 pozna panę do lat 24, zgrabną i ładną z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9809g.

Wdowa lat 60, bezdzietna, niepaląca, kulturalna, po zna zrównoważonego inteligentnego towarzysza życia bez nalogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9887g.

Inżynier lat 63 pozna panią do lat 55, bez nalogów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9903g.

Kawaler lat 30 wykształcenie, willa, poślubi panią posiadającą większą gotówkę z prowincji mile widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9711g.

Rozwiedziony lat 56 bez nalogów, pogodnego usposobienia, na stanowisku, własne mieszkanie, parcella, szuka odpowiedniej towarzyszk. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9734g.

Wdowa średniego wzrostu pozna pana do lat 68, rze miedziak mile widziany. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 899p.

Dla córki 34-letniej z wyższym wykształceniem, wysokiej, materialnie niezależnej, szukam odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9941g.

2 wdowy, siostry, rencistki, po sześćdziesiątce, do brze sytuowane, z mieszkaniem — poznają kultu ralnych panów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9973g.

Zguby Różne

UNIEWAŻNIA SIĘ

ZAGUBIONA

PIECZATKĘ

o treści:

PPPG — Oddział Restauracji Bufet —

„Metalowiec”.

7563-K1

Uszczelnianie okien taśmami aluminiowymi w mieszkaniach, wykonuje skutecznie od 1967 r. Zakład nr 64 Sp-ni Pracy „Usługa”, Chudoby 18 m. 4, tel. 558-14 (dawniej przy ul. Głogowskiej 86a). 6390-K1

Dnia 15 października 1973 r. zmarł były długoletni, zasłużony pracownik

STANISŁAW BALCEREK

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Mikostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Rada Zakładowa — Dyrekcja — POP i współpracownicy
Poznańskich Zakładów Zielarskich „HERBAPOL” w Poznaniu.

7555-K1

Dnia 15 października 1973 r. zmarł w czasie pełnienia obowiązków służbowych

JÓZEF KŁOCEK

starszy inspektor

W Zmarłym straciliśmy długoletniego i ofiarnego pracownika, powszechnie cenionego i lubianego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19. X. br. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP oraz współpracownicy
Przedsiębiorstwa Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi w Poznaniu.

7516-K1

Dnia 17 października 1973 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 70 mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF ŁUKOWIAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni
żona, córka, zięć i wnuki

10201g

Dnia 16. X. 1973 r. zmarł były długoletni pracownik

STANISŁAW GRUCHAŁA

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy
MPRB nr 3 — Poznań.

10143g

Dnia 16 października 1973 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana córka, siostra, siostrzenica, szwagierka i ciotunia

IRENA LEWANDOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
matka z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Kossaka 4. 10114g

Dnia 17 października 1973 r. zmarła nasza najukochańsza córka, mamusia, siostra, synowa i szwagierka, przeżywszy lat 43, śp.

GENOWEFA MAĆKOWIAK

z domu TRAWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 11.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku
rodzina

Poznań, Świerczewskiego 59 m. 1. 10178g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 października 1973 r. zmarła nagle moja najukochańsza żona, matka, bratowa, szwagierka i ciocia

WALERIA KWAPISZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Swarzędzu.

W smutku pogrążeni
mąż z córką i rodziną

Swarzędz, ul. Strzelecka 9. 10188g

Dnia 17 października 1973 r. zmarł mój najdroższy mąż, najlepszy ojciec, teść i dziadek

BRONISŁAW SKRZYPCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. na cmentarzu parafialnym w Skórzewie. Wyrowadzenie zwłok z domu o godz. 9.30.

Rodzina

Poznań, Perzycka 29. 10118g

W dniu 17 października 1973 r. zmarła po długich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa, pełna poświęcenia siostra, szwagierka i ciocia, śp.

JANINA UJDA

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w dniu 20 bm. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim,

o czym z żalem zawiadamiają
brat, bratowa i dzieci

10184g

Dnia 17 października 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku 79 lat, mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, teść, dziadek i pradiadek, śp.

WINCENTY BILSKI

podpor. rezerwy, powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku

żona, synowa, wnuki i prawnuk

Poznań, Przemysłowa 53 m. 15. 10185g

S. i P.

ANIELA PSUJA

ukochana, dobra ciocia, bratowa i kuzynka, zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., dnia 16 października 1973 r. przeżywszy 83 lata.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w sobotę, 20 bm. w kościele parafialnym w Nekli o godz. 14.30, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu,

o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

rodzina

Nekla, Poznań. 10166g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że nagle zmarł, śp.

WIKTOR SKOBEL

nasz bardzo kochany ojciec, teść, dziadek, brat, wujek, który dnia 17 października zakończył drogę pracowitego życia przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się 20 października br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Cybulskiego 13. 10121g

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Rigoletto”.
MUZYCZNY — g. 19 „Mój przyjaciel Bunbury”.
MARCINEK — nieczynny.
NOWY — g. 15 „Chłopcy z Placu Broni”, g. 19 „Moralność pani Dulskiej”.
POLSKI — g. 19 „Dobry człowiek z Szczuana”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Żołnierz i bohater”.
PLESZEW: „Upiory”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Mały, wielki człowiek”.
CZARNKÓW: „Poszukiwany, poszukiwana” i „Obcym wstęp wzbroniony”.
GNIEZNO Lech: „Śmiech w ciemności”, Polonia: „Klute”.
GOSTYŃ: „Ballada o Cable'u Hogue'u”.
JAROCIN: „Śladem czarownic dziewczyny”.
KALISZ Kosmos: „Nocny kowboj”, Oaza: „W pustyni i w puszczy”, Stylowe: „Homolkiwie na urlopie”.
KEPNO: „Na krawędzi”.
KŁODAWA: „Mężczyzna, który mi się podoba”.
KOŁO: „Opętanie”.
KONIN Górnik: „Bullitt”.
KOSCIAN: „Odształ”.
KORNIK: „Motyle”.
KROTOSZYN: „Jeźdźcy”.
KRZYŻ: „Trzeba zabić te miłości”.
LESZNO: „Układ”.
MIEDZYCHÓD: „John i Mary”.
NOWY TOMYŚL: „Jezioro osobliwych”.
OBORNIKI: „Tristana”.
OSTRÓW Roma: „Gappa”; Słońce: „Helga”.
OSTRZESZÓW: „Wyzwolenie” cz. IV i V.
PIŁA Iskra: „10 dni bezpłatnego urlopu”; Koral: „Pan Hulot wśród samochodów”; Sokół: „Max i feralna”.
PLESZEW Hel: „Zabijcie czarownicę”; Pluton: nieczynny.
RAWICZ: „Odształ”.
ROGOŹNO: „Kapitan Florian z młyna”.
RYCHTAŁ: „Dziewczyna inna niż wszystkie” i „Rycerz szklanego ekranu”.
SŁUPCA: „Błąd szeryfa”.
SREM Słonko: „Śmiałość”.
SRODA: „Port lotniczy”.
SZAMOTUŁY: „Absolwent”.
TRZCIANKA: „Gangsterski wale”.
TUREK: „Narkoman”.
WĄGROWIEC: „Koniekrady”.
WOLSZTYN: „Ostatni wojownik”.
WRZESNIA: „Ktoś za drzwiami”.
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Osiedle Wielkiego Października na Winogradach”.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Ragtime i dixieland; 9.30 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Spiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”; 10.08 Murzyńskie grupy wokalne; 10.30 „Tarcza na niebie” — fragm. pow. R. Brzozowskiego; 10.40 Co słychać w świecie; 10.45 „Kwadrans dla Jerzego Polomskiego”; 11 Jazz po polsku; 11.25 Refleksy; 11.30 Koncert przed hejlałem; 12.20 Mel. z kieleckiego; 12.30 Koncert żywcem; 12.50 Od solisty do orkiestry; 13.35 Z taśmoteki Studia Rytm; 14 Alert dla biosfery — Nauka i technika w ochronie środowiska; 14.05 „Przeboje znad morza Śródziemnego”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 A mnie jest szkoda lata; 15.05 Jesienne przeboje; 15.30 Listy z Polski; 15.35 Z albumu Cole Portera; 16.10 „W kregu polskiej muzyki rozrywkowej”; 16.30 Studio Młodych: „Lekcja wychowania rodzinnego”; 16.35 Płyty z różnych stron — Ameryka Południowa; 17 Studio Młodych: Radiokurier...; 17.15 Studio nowości; 17.50 Z księgarni iady; 18.05 Rytmostopem po kraju i świecie; 18.30 Biuro Listów odpowiada; 18.40 Dźwiękowe pocztówki z Parfiza; 19.05 Muz. i Aktualności; 19.20 Melpomena przy ul. Karowej; 20.15 Wieczorne spotkanie jazzowe; 21 Miniatury rozrywkowe; 21.25 Aktualności kulturalne; 21.30 Lublin na muzycznej antenie; 22.35 Lublin na muzycznej antenie; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Lublin na muzycznej antenie; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr. J. Miodziński; 8.35 Studio Młodych: „My 73” — magazyn Federacji Socjalistycznych Związków Młodzi Polscy; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9 Dla kl. IV lic. (zakajęcia fakultatywne grupy biologiczno-chemicznej); „Komórka jako układ dynamiczny”; 9.20 J. F. Haendel — Suita ork.; „Muzyka na wodzie”; 9.40 Dla przedzłotki; „W jesiennym słońcu”; 10 Piosenki i książki — aud. o twórczości J. Pertki; 10.30 Muz. operowa; 11 Dla kl. VIII (język polski); „Dyplom krawiecki i nagroda Nobla” — słuch.; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — Kurpiowskie mel. ludowe w wyk. Zesp. Lud. PR w Warszawie; 12.05 „W trosce o nasze dziecko”; 12.20 10 minut z zesp. J. Miliana; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla kl. IV liceum (zakajęcia fakultatywne grupy humanistycznej); „Kultura jak chleb powszedni”; 13.20 Wałce filmowe — gra orkiestra cygańska pod dyr. Ralpa Brogliotti; 13.35

Dzień Pracownika Łączności

Poczty plany odległe i bliskie

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji posiada w województwie poznańskim 29 obwodowych, rejonowych i wydzielonych urzędów pocztowych. W bm. uruchomiono dalszych 7 urzędów telekomunikacyjnych w Jarocinie, Ostrzeszowie i Wolsztynie. Jednostki te obok już istniejących w Czarnkowie, Gnieźnie, Kaliszu, Kępnie, Kołach, Krotoszynie, Nowym Tomyszu, Rawiczu, Srodzie i Turku spełniają ważną rolę w usprawnieniu łączności telekomunikacyjnej. A jednak nie wszyscy mieszkańcy województwa są zadowoleni z szybkości i jakości usług pocztowych.

DLA POTRZEB GMIN

Aby zdecydowanie poprawić pracę urzędów pocztowych w

Dodatkowe tony kazeinianu z Wągrowca

Pomyślny meldunek przekazała załoga wągrowieckiego zakładu produkcyjnego Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziarnianego. Wyprodukowała ona mianowicie dodatkowo — do „banku 30 miliardów” 305 ton kazeinianu sodu na potrzeby krajowego przemysłu spożywczego za 18,9 mln zł. Liczy te ponad dwukrotnie przewyższając podjęte tam na początku br. zobowiązania, które zakładały ponadplanowy wyrób 150 ton kazeinianu, wartości 9,3 mln zł.

Zalodze zakładu w Wągrowcu, którą w większości stanowią kobiety — należał się gorące słowa uznania. (bop)

Nagrody dla krwiodawców

W Śremie 396 poborowych — honorowych krwiodawców oddało 83 litry krwi. Ostatnio z inicjatywą ZP PCK w Klubie Przyjaciół PRN odbyło się spotkanie honorowych krwiodawców z członkami Powiatowej Komisji Poborowej. Prezes Zarządu Powiatowego PCK — Daniel Kujawski wręczył Mirosławowi Błaszczakowi i Antoniemu Regińskiemu złote odznaki „Honorowego Dawcy Krwi”. Srebrne odznaki otrzymało 5 krwiodawców, wszyscy zaś — nagrody rzeczowe. (sf)

Dzień dzisiejszy — „Konopielka” — fragm. pow. E. Redlińskiego; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — dział Algier; 14 Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 I. Albéniz; 4 tańce; 15 Program dla dziewcząt i chłopów; 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 16 Alfa i Omega — Oświecenie i edukacja — felety — J. Skowronka; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 „Do nich należy przyszłość” — aud. sportowa E. Pacholskiego; 17.50 Radio express; 18 Poznański koncert żywcem; 18.40 Antena nowatorów; 19 Studio Młodych: „Wzór na przyszłość” (środowisko robotnicze); 19.15 Język angielski; 19.30 Koncert symf. z nagrań G. Pretra; 21.23 Muzyka rozrywkowa; 21.55 300 sekund dla Tria „Homage Homini”; 22 Studio Młodych: Magazyn studencki; 23 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 23.40 Z muzyki XX wieku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Panienki z bardzo dobrych domów — gaw.; 7.40 Muzyczna zagrywka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Z kompozytorskiej teki Laury Nyro; 9 „Huragan z Nawarony” — odc. 6; 9.10 Pocztówka dżw. z Grecji; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 J. Ch. Bacha Kantata „Confitebor Tibi Domine”; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Interdado — magazyn muzyczny; 11.05 „Nieznajomy zamówił requiem” — odc. 11; 11.30 Z Albumu „Cyrek” — graja Sami Swoi; 11.45 „Chudy i inni” (ostatni) odcinek pow. W. Dymnego; 12.20 „Dni, których nie znamy” — śpiewa Marek Grechuta; 12.25 Za kierownicą; 13 Na łódzkiej antenie; 13.10 „Pojazd kosmiczny” grupy „Deep Purple”; 13.30 Trybunał lubelski; 13.50 „Trzy małe nastroje” — gra Modern Jazz Quartet; 14.05 Ludzie z wyobraźnią — Gdzie diabeł nie może... gaw.; 14.15 Z paryskich dyktok; 14.45 Nasz rok 73; 15.05 „Huragan z Nawarony” — odc. 7; 15.15 Mój magnetofon; 15.40 Spotkania na Zamku; 16 Muzykalny detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tyłko po hiszpańsku; 19.05 Pow. w wyd. dżw.; „Powrót z gwiazd” — odc. 3; 19.35 Muz. poczt. UKF;

województwie, niezbędne jest przystosowanie sieci placówek telekomunikacyjnych do nowego podziału administracyjnego. Wiąże się z tym obowiązek zapewnienia całodobowej łączności telefonicznej z 299 urzędami gminnymi w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej. Czyż nie są również starania o stworzenie nowych obszarów doręczeń w Osieku Małym (w pow. Koło), Pendawie (pow. Głogów), Sierakowie (pow. Rawicz), Mirocinie Średnim (pow. Nowa Sól), Borowice (pow. Szprotawa) oraz w Olbrachtowie (pow. Żary). Z wyjątkiem Sierakowa i Olbrachtowa jednostki te powstaną w pozostałych miejscowościach w przyszłym roku.

Do 1975 roku w 79 miejscowościach, gdzie umieszcza się siedziby GRN zostaną wymienione lub zainstalowane nowe centrale telefoniczne, w tym 44 automatyczne.

EKSPERYMENT LESZCZYŃSKI

Z analiz jakie przeprowadzono w Okręgu Poczty i Telekomunikacji wynika, że znacznie poprawiła się obsługa społeczeństwa, szczególnie w takich miejscowościach jak Gostyń, Jarocin, Ostrów i Śrem, gdzie po uruchomieniu nowych urzędów, znacznie zmalał „łok” przy okienkach, a usługi pocztowe są bardziej sprawne. Podobnej poprawy oczekiwać należy w Pleszewie, Głogowie, Kościanie i Pile. Tym miastom jeszcze w bieżącym roku przybędą nowe jednostki.

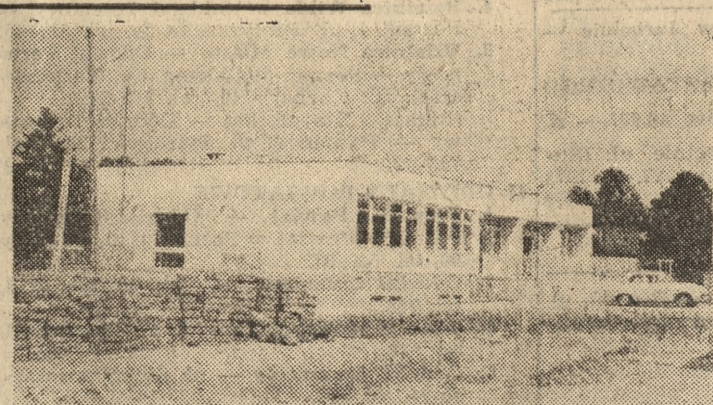
Nie tylko budowa kolejnych placówek wpływa na poprawę pracy poczty. Systematycznie odnawia się i modernizuje już istniejące. W roku bieżącym i przyszłym unowocześni się 150 urzędów w tym dwa w Żerkowie i Opatówku, w związku z Dniem Pracownika Łączności.

Wprowadzono uproszczenie do reczania przesyłek poleconych, dostarczanie ich odbiorcom samochodami, ustalono umowne punkty, do których dostarcza się przesyłki ciężkie, aby uwolnić od ich noszenia doręczycieli.

Obecnie jesteśmy świadkami tzw. eksperymentu leszczyńskiego. W powiecie w odległości do kilometra od miejsca zamieszkania adresata, zainstalowano skrzynki, z których odbiorca sam wybiera pocztę. Planuje się nowe rozwiązanie dla wsi i wsielonych osiedli mieszkaniowych. Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych przysto-

wuje prototyp pięciosegmentowej skrzynki. Znajdą się one na terenie Leszczyńskiego do końca przyszłego roku. Jeżeli eksperyment zda egzamin, zostanie on upowszechniony w innych powiatach.

Przedstawiliśmy jedynie wyćinek planów Okręgu Poczty i Telekomunikacji. Zmierzają one do poprawienia jakości usług poczty, usprawnienia i polepszenia pracy łącznościowców. Przyczynią się do skrócenia drogi korespondencji od nadawcy do adresata. (ask)



Nie każda gmina poszczycić się może kompleksem tak okazałym obiektów jak gmina Mochy w powiecie wolsztyńskim. Wybudowany kosztem ponad 9,5 mln zł Wiejski Ośrodek Społeczno-Kulturalny składa się z dwóch gmachów. W Ośrodku Zdrowia (zдание górne) czynne są gabinety: ogólny, stomatologiczny, zabiegowy, dziecięcy i poradnia „K”. Na piętrze gmachu mieszczą się mieszkania dwu- i trzypokojowe z kuchnią i łazienką dla personelu służby zdrowia.

Do przedszkola (zdjęcie dolne) uczęszcza 29 dzieci. Do ich dyspozycji oddano wiele sal bogato wyposażonych. W gmachu tym znalazł również pomieszczenie klub-kawiarnia, gminna biblioteka oraz Gminny Ośrodek Kulturalny.

Fot. (2) — H. Kamza

Jeszcze o giełdzie w Antoninku

W początkach października zamieściliśmy artykuł pt. „Targowisko czterech kółek”. Omawialiśmy w nim przebieg niedzielnej giełdy na samochody w Poznaniu — Antoninku. Między innymi wskazywaliśmy na potrzebę zorganizowania tam punktu Polskiego Związku Motorowego, w któ-

echa naszych publikacji

rym rzeczoznawcy mogliby ustalać przydatność oferowanych pojazdów do eksploatacji.

Odpowiadając na naszą propozycję Rada Zespołu Organizacji Rzeczoznawców Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego PZMot. stwierdza, że:

„Zespół nie ma żadnych podstaw prawnych do samorządnego włączania się do handlu samochodami, gdyż nie posiada uprawnień do pośrednictwa w tym handlu”.

I dalej:

„Jeśli jednak powstanie potrzeba udziału rzeczoznawcy (...) to na zlecenie „Motozbytu” i na warunkach obowiązujących naszą organizację możemy podjąć pełnienie dyżurów w dniach giełdy”.

O nic innego nam w artykule nie chodziło. Sądzymy bowiem, że osoba nabywająca pojazd używany ma prawo w pełni znać jego stan techniczny, który „na oko” trudno ustalić. Rzecz w tym, by tego rodzaju atestami rzeczoznawców wyeliminować z ruchu możliwe jak najwięcej pojazdów niesprawnych. A, niestety, dość często tak się dzieje, że zbywający oferują swe samochody w nie zawsze dobrym stanie, i nie chodzi nam o dobrą wolę, a o usankcjonowanie orzeczeń jakościowych. (c)

KIEROWCO! PRZED PRZEJSCIAM DLA PIĘTYCH ZACHOWAJ SZCZEGÓLNĄ OSTROŻNOSC

JEDZIEMY DO SZKOŁY

RAKONIEWICE. Tulejsza szkoła podstawowa jest pierwszą w powiecie, przekształconą na Zbiorczą Szkołę Gminną im. Powstańców Wielkopolskich. Na jej do niej 25 wsi i miasto Rakoniewice. Uczy w niej 80 nauczycieli. Likwidacji uległy małe szkoły o jednym nauczycielu w Goli, Komorówku, Kuźnicy Zbąskiej i Rałajach, w innych zaś obniżony został stopień organizacyjny. Dzieci dowożone są do szkoły zbiorczą autobusem PKS-u i tutaj otrzymują obiady. W Rakoniewicach przystąpiono już do robót wstępnych przy budowie nowego domu mieszkalnego dla ośmiu rodzin nauczycielskich. (jw)

Młodzież zbiera plony jesieni

Dobre doświadczenia kilku latniej już akcji „Każdy kłosa na wagę złota” postanowiono wykorzystać w społecznej pomocy rolnictwu w zbieraniu plonów jesieni. Największy w tym udział mają członkowie kół Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej, którzy pracowali w państwowych gospodarstwach rolnych, w spółdzielniach produkcyjnych, w gospodarstwach ludzi stałych, schorowanych, samotnych, wdów, a także u swoich kolegów organizacyjnych odbywających służbę wojskową.

Jak nas informuje Zarząd Wojewódzki ZSMW do 10 bm. w akcji „Zbieramy plony jesieni” uczestniczyło około 17 000 członków tej organizacji z 696 kół wiejskich.

Znaczne osiągnięcia mają na swym koncie ZSMW-owcy z powiatów kolskiego, poznańskiego, nowotomyskiego, tureckiego i kępińskiego.

W powiecie kolskim pracowało przy wykopkach 824 członków ZSMW. Wyróżniło się szczególnie koło przy Państwowym Technikum Hodowlanym, którego członkowie przepracowali 629 roboczogodzin przy zbiorach ziemniaków, marchwi i pietruszki. W tej pracy społecznej brało udział 142 uczniów Technikum, 13 członków koła ZSMW w Belkach pomagało przy wybieraniu ziemniaków (z 1 ha) u wdowy Ireny Wojciechowskiej. Na wyróżnienie zasłużyli sobie swoją szczerą postawą Bronisław Szoszkiewicz i Tadeusz Kostański.

W powiecie poznańskim 390 członków z 27 kół ZSMW zbierało 310 ton ziemniaków. Wy wyróżniło się koło z Trzaskowa i Polaszki, pomagające Kombinatowi PGR Owińska, a także koło z Daszewicze pracujące u Konrada Michałowskiego. W powiecie nowotomyskim pracowało społecznie 590 członków z 28 kół (wartość czynu — 59 000 zł). Największe zasługi mają koła ZSMW z Jastrzębnik, oraz przy Zasadniczych Szkołach Rolniczych z Chraplewa i Kotowa. W powiecie kępińskim 1534 młodych z 37 kół pomagało w wykopkach, a w powiecie tureckim 150 członków ZSMW przy wybieraniu ziemniaków u rolników indywidualnych i zbiorze chmielu w PGR Chylin. (emp)